

Walki Północy i Południa

11 czerwca 2011



SUDAN. 9 i 10 czerwca, na miesiąc przed secesją Sudanu Południowego od Sudanu trwały walki na obszarach granicznych. W bombardowaniach zginęły trzy osoby.

Analitycy obawiają się, że walki mogą doprowadzić do kolejnej wojny domowej i ponownie pogrążyć kraj w chaosie.

Jak podało biuro koordynacji pomocy ONZ, na skutek walk ze stolicy stanu, Kadugli, uciekło ok. 30-40 tys. osób. W Kordofanie, granicznej prowincji, znajdują się najbogatsze złoża ropy naftowej w Sudanie.

Przedstawiciel ONZ Kouider Zerrouck powiedział, że 10 czerwca walki dotarły do stanu Unity w Sudanie Płd. Samoloty typu Antonow i MiG dokonały nalotu bombowego na kilka tamtejszych wiosek. Jak podał rzecznik wojska Południa (SPLA) płk. Philip Aguer, w atakach zginęli trzej cywile.

21 maja siły Chartumu zajęły sporny region Abyei, zmuszając ok. 80 tys. ludzi do ucieczki. Zdaniem Aguera Chartum chce zająć sporne tereny przed ogłoszeniem przez Południe niepodległości.

Na mocy ustaleń pokojowych z 2005 roku w styczniu 2011 odbyło

się referendum, w którym Sudan Południowy opowiedział się za secesją od Sudanu. Nastąpi ona 9 lipca. Nierozstrzygnięte pozostają jednak granice, a także kwestie podziału długu oraz wpływów z wydobycia i sprzedaży ropy między Chartum a Dżubę.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Zdjęcie: [hdptcar](#)

Źródło: [Lewica](#)